

Jednego serca – Czesław Niemen

Jednego serca tak mało, tak mało
Jednego serca trzeba mi na ziemi
Co by przy moim miłością zadrzało
A byłbym cichym pomiędzy cichemi

Jednych ust trzeba skąd bym wieczność całą
Pił napój szczęścia ustami mojemu
I oczu dwoje gdzie bym patrzył śmiało
Widząc się świętym pomiędzy świętymi

Jednego serca i rąk białych dwoje
Co by mi oczy zasłoniły moje
Bym zasnął słodko marząc o Aniele
Który mnie niesie w objęciach do nieba
Jednego serca tak mało mi trzeba
A jednak widzę, że żądam za wiele

Jednego serca, tak mało tak mało
Jednego serca trzeba mi na ziemi
Jednego serca i rąk białych dwoje
Co by mi oczy zasłoniły moje

Bym zasnął słodko marząc o aniele
Który mnie niesie w objęciach do nieba
Jednego serca tak mało mi trzeba
A jednak widzę że żądam za wiele



Słowa: brak danych
Muzyka: brak danych